

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://www.nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosci/7734,Za-wszelka-cene.html>
06.05.2026, 12:12

Za wszelką cenę?

05.10.2011

Funkcjonariusze Straży Granicznej z Placówki w Olszynie ujawnili kradzionego VW T5, którego kierowca uciekając uderzył w przydrożny słup. Pościgi za kradzionymi pojazdami bądź pojazdami przewożącymi kradziony sprzęt budowlany czy też narzędzia, to coraz częstszy element pracy funkcjonariuszy Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej. W minioną sobotę również takie zdarzenie miało miejsce. Funkcjonariusze Straży Granicznej z Placówki w Olszynie, po otrzymaniu informacji od służb niemieckich o tym, że samochód typu multivan na niemieckich numerach rejestracyjnych nie zatrzymał się do kontroli funkcjonariuszom Bundespolizei, wszczął pościg. Kierowca łamał przepisy ruchu drogowego, zajeżdżając drogę innym kierowcom. Z powodu swej brawury uderzył w słup drogowy w Gozdnicy, a kierowca uciekł do pobliskiego lasu. Na miejsce zdarzenia przyjechał również patrol niemiecki. Jak się okazało pojazd figurował w bazie danych jako skradziony na terenie Niemiec. Jego wartość to około 80 000 zł. Nadal trwają czynności zmierzające do ustalenia sprawcy.



Funkcjonariusze Straży Granicznej z Placówki w Olszynie ujawnili kradzionego VW T5, którego kierowca uciekając uderzył w przydrożny słup. Pościgi za kradzionymi pojazdami bądź pojazdami przewożącymi kradziony sprzęt budowlany czy też narzędzia, to coraz częstszy element pracy funkcjonariuszy Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej. W minioną sobotę również takie zdarzenie miało miejsce.

Funkcjonariusze Straży Granicznej z Placówki w Olszynie, po otrzymaniu informacji od służb niemieckich o tym, że samochód typu multivan na niemieckich numerach rejestracyjnych nie zatrzymał się do kontroli funkcjonariuszom Bundespolizei, wszczął pościg. Kierowca łamał przepisy ruchu drogowego, zajeżdżając drogę innym kierowcom. Z powodu swej brawury uderzył w słup drogowy w Gozdnicy, a kierowca uciekł do pobliskiego lasu. Na miejsce zdarzenia przyjechał również patrol niemiecki. Jak się okazało pojazd figurował w bazie danych jako skradziony na terenie Niemiec. Jego wartość to około 80 000 zł. Nadal trwają czynności zmierzające do ustalenia sprawcy.